

Wojciech Sadowski

Międzynarodowa Konferencja Popularno-Naukowa Poświęcona słynnym Polakom wywodzącym się z Polesia

Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny nr 11, 323-326

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

**Międzynarodowa Konferencja Popularno – Naukowa
Poświęcona słynnym Polakom wywodzącym się z Polesia**

Cz. IV

**Tadeusz Kościuszko. W 210 rocznicę wybuchu Powstania
Kościuszkowskiego (1794-2004)
Białoruś, Brześć 21–23 maja 2004 roku.**

Konferencja zorganizowana została przez Konsulat Generalny RP w Brześciu oraz Stowarzyszenie Społeczne Polska Macierz Szkolna „Polesie”. Każdy uczestnik spoza Białorusi został zaproszony imiennie przez pana konsula Romualda Kunat i prezesa Macierzy Marię Sulima, szanowaną wśród Polonii poetkę. Kolejna, czwarta już sesja, miała cechy instytucji zajmującej się słynnymi w świecie Poleszuchami, reprezentującymi ludność zamieszkałą w dorzeczu Prypeci. Wcześniejsze sympozja poświęcone były M. Rodziewiczównie, R. Traugutowi i J. U. Niemcewiczowi. Spotkanie „Kościuszkowców” zgromadziło blisko 500 osób przybyłych z Białorusi, Litwy, Rosji, Polski, Ukrainy, Francji, Ameryki, Australii, Austrii, Anglii, Szwajcarii, Szwecji i Niemiec. Większość gości zagranicznych (około 260) związana była z Polesiem bądź to korzeniami rodzinnymi, bądź to sentymentem. W uroczystym otwarciu, a także w obradach plenarnych uczestniczył pan Ambasador RP Tadeusz Pawlak. Spory odsetek przybyłych stanowili naukowcy z Białorusi, Polski, Rosji i Niemiec. Wygłosili oni 39 referatów w ramach 4 sekcji. Znakomity wykład wstępny podczas obrad plenarnych wygłosił prof. dr hab. Marian Marek Drozdowski. Autor zastanawiał się nad „sporem o Tadeusza Kościuszkę we współczesnej historiografii polskiej”. Gorzowska ekipa na konferencję licząca 14 osób, została zorganizowana przez prezesa Towarzystwa Przyjaciół Polesia w Gorzowie, pana Kazimierza Suproniuka. Referat omawiający sławizację Gorzowskiego wygłosił w ramach 4 sekcji dr Wojciech Sadowski. Opiekę merytoryczną nad tą grupą sprawował prof. dr hab. Bartłomiej Szyndler. Podróż i przebieg spotkania niestrudzenie dokumentował pan Kazimierz Korpowski, który równocześnie okazał się „duszą” wyprawy nad Bug, Muchawiec i Szlajerkę.

Charakter spotkania, poświęconego osobie Tadeusza Kościuszki, wy-mógł na autorach wystąpień monotematyczność mimo odmiennych dyscy-plin naukowych. Najszerszej reprezentowana była historia.

Oprócz typowych problemów dotyczących dziejów epoki kościuszkowskiej rozważano także „Inspirującą rolę tradycji kościuszkowskiej” (dr L. K. Krześniak) jak też „Początki legendy poetyckiej T. Kościuszki” (prof. dr hab. Aleksander Böhm) lub „Polsko – białoruskie związki językowe i kulturalne” (prof. dr hab. B. Falińska).

Wystąpienia działaczy stowarzyszeń polonijnych i polityków skupiały się na ukazaniu dorobku Macierzy i sukcesów gospodarczych Białorusi, dorobku kulturowego Republiki oraz historycznych związkach Białorusi z Rusią Kijowską i Polską. Analizowano zjawisko wpływu osoby Tadeusza Kościuszki na współczesność (prof. dr hab. Andrzej Gorbacki – „Obraz T. Kościuszki w regionalnej interpretacji i mediach”, doc. dr hab. Zinaida Lewczuk – „Wychowanie młodzieży na tradycjach kościuszkowskich”, prof. dr hab. Edward Pawłowski – „Generał Tadeusz Kościuszko – patron wojsk polskich i amerykańskich”).

Podczas konferencji odbyło się szereg występów artystycznych i wypraw poznawczych. Prezentacja miejsc związanych z Naczelnikiem Powstania z 1794 roku oraz tańce i śpiewy młodzieży dostarczyła uczestnikom niezapomnianych impresji. Zaistniał pomost między Ziemią Brzeską i uczestnikami. Zacieśniły się związki społeczności konferencyjnej z lokalnym środowiskiem, padły postawy uniwersalne przed uczuciem dumy związanej z pamiątkami po Romualdzie Traugucie i Tadeuszu Kościuszcze. Wśród gorzowskiej grupy poruszenie wywołała tablica znajdująca się w XVI wiecznym kościele św. Trójcy we wsi Kosowo. Treścią jej jest informacja, że tu ” przeor Dominikanów Hoszczewskich Rajmond Korsak ochrzcił niemowlę Andrzeja Tadeusza Bonawenturę Kościuszko”. Kilka osób spośród grupy zadawało i zadaje sobie pytanie czy są, a jeżeli tak, to jakie, związki przeora Korsaka z pisarzem z Gorzowa Włodzimierzem Korsakiem, który miał w swojej rodzinie wielu znakomitych członków?



Teksty wystąpień zostaną zebrane we wspólnym tomie i skierowane do druku. Będzie to niewątpliwie cenna publikacja dotycząca Tadeusza Kościuszki i jego małej ojczyzny – Polesia.

W dniu 24 maja 2004 część uczestników konferencji z Gorzowa udała się do Pińska i Horodyszcz. Zaprosił ich tam prezes Macierzy Szkolnej Wiktor Mostek oraz szefowa Wspólnoty Polskiej działającej w grodzie nad Piną – Krystyna Kalinowska. W obrębie zainteresowań Gorzowian znalazło się codzienne ludzkie bytowanie w dwudziestoleciu międzywojennym i dziś. Gospodarze swoje spartańskie życie ukazali w rytmie przyrody, kultury i polityki. Opisywali je w poczuciu rosnącej nadziei i pełnego odrodzenia się lokalnej kultury. Wskazywali na odbudowywane i remontowane kościoły, na odradzające się życie religijne. Z ogromną radością przyjęli sprzęt audiowizualny ufundowany przez kancelarię adwokacką mgra Jerzego Synowca (którego korzenie tkwią na Polesiu) oraz książki naukowe zebrane przez autora niniejszej wypowiedzi wśród mieszkańców Gorzowa Wlkp. Uczestnicy wyprawy podjęli również trud nawiązania współpracy między Pińskiem a Gorzowem. Odwiedzili więc przewodniczącego Pińskiego Komitetu Wykonawczego pana Wasyla Szust wręczając Mu list intencyjny prezydenta m. Gorzowa Wlkp. – Tadeusza Jędrzejczaka. W trakcie rozmowy wysłannicy nasi powołując się na posiadane przez tysiącletni Pińsk prawo magdeburskie zachęcali do zawierania kontaktów handlowych i kulturalnych. Gospodarz natomiast skupił się na osiągnięciach wspólnoty Pińska i regionu oraz ukazaniu ewentualnych dziedzin współpracy; działaniu władz obu miast winno przyświecać zmniejszenie dystansu między obywatelami. Ten sam cel był zachętą do odwiedzin w Szkole Podstawowej w Horodyszczu, z którą chce współpracować społeczność szkolna z Górek Noteckich. Polscy uczestnicy spotkania zapewnili pedagogów z Horodyszczu o rzetelności merytorycznej i uznaniu heterogeniczności ich kultury przez nauczycieli z Górek. Z naciskiem podkreślili, że kultura Ziemi Pińskiej jest efektem zmieniających się wpływów państwowych. Kraina gdzie można znaleźć piętno Rosjan, Rusinów, Litwinów i Polaków.

Miłym, ale także bardzo cennym punktem pobytu w Pińsku było wręczenie proboszczowi katedry diecezji pińskiej wizerunku MB Rokitniańskiej, która wysiedlonym skutecznie zastąpiła Bożą Rodzicielkę z Polesia. Poświęcenia kopii i pisemnego uwierzytelnienia tego faktu dokonał wcześniej kustosz Rokitna ks. Tadeusz Kondracki. Podarunek dla katedry spotkał się z aplauzem wiernych zgromadzonych w tej starej świątyni. Dar Gorzowian winien stać się symbolem jedności byłych i aktualnych „dzieci tego kościoła”. Jedności lecz nie roszczeń, szacunku lecz nie mszczenia

krzywdy. Wizerunki Chrystusowej rodzicielki różne lecz Matka ciągle ta sama. Nowa wizja Białorusi pozwala oczekiwać szybkiego i skutecznego zbratania się obywateli niezależnych państw. Doświadczenie historyczne w wymiarze cywilizacyjnym dowodzi, że suwerenność narodów rodzi postęp i zrozumienie, usuwa wszelkie nieporozumienia, sprzyja lepszemu życiu.

Wszystkim organizatorom konferencji i spotkań serdeczne gratulacje i podziękowania. Oby wytyczone przez nich cele zaowocowały wzajemnym zrozumieniem Białorusinów i Polaków.

Wojciech Sadowski